20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. | Nr. 195.

Kraków, sobota 22 sierpnia 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Świat pod wrażeniem nieudałej próby inwazji

Berlin, 21 sierpnia. Nieudała impreza inwazyjna aljantów pod Dieppe stanowi — jak się tego należało spodziewać — w obecnej chwili sensację całego świata.

W Berlinie panuje ze zrozumiałych powodów radość z powodu szybkości, z jaką wojska niemieckie odparły tę zakrojoną na wielką skalę próbę wysadzenia wojsk aljanckich na wybrzeże francuskie. Owe 10 godzin, jakie wystarczyły do rozbicia całej kompletnej dywizji, dostarczyły też nowego dowodu, że niemieckie siły zbrojne także i w przyszłości będą w stanie rozprawić się z takim samym pomyślnym rezultatem ze wszystkiemi podobnemi przedsięwzięciami. Optymizm, z jakim niemiecka opinja publiczna odnosi się do siły przebojowej armij niemieckich na zachodzie Europy, a który od miesięcy konsekwentnie się wzmaga, doznał dzięki wydarzeniom pod Dieppe zrozumiałej i potężnej podniety.

Z nieukrywaną ironją rejestruje się w Berlinie wszystkie doniesienia, pochodzące ze źródeł angielskich na temat przebiegu usiłowanej imprezy inwazyjnej. Miarodajne koła w Londynie — jak oświadcza się w stolicy Rzeszy — nie żywiły zdaje się żadnej wątpliwości co do udania się tego przedsięwzięcia, wobec użycia do tego celu silnych kontyngentów wojsk i materjałów wojennych.

We środę o godzinie 16.45 wydano w Londynie urzędowy komunikat na temat akcji wysadzania wojsk pod Dieppe. Komunikat ten głosi m. in.: „Korpus ekspedycyjny aljantów zdołał usadowić się na wszystkich punktach, pod które się podsunął. Wojska na prawem skrzydle wykonały ten rozkaz operacyjny. W punkcie, w którym zaznaczył się najsilniejszy opór, zdołano wysadzić na ląd czołgi. Gwałtowne walki toczą się dalej".

W Berlinie panuje również zdziwienie, w jaki sposób czynniki nad Tamizą mogły wogóle zdecydować się na wydanie takiego komunikatu w momencie, kiedy wojska niemieckie zdołały już odeprzeć oddziały aljanckie tak gruntownie, że ani jeden uzbrojony Anglik lub Amerykanin nie znajduje się już na kontynencie.

Na dowód, że w zamiarach dowództwa angielskiego leżało przeprowadzenie wielkiego manewru operacyjnego, przytaczany jest w Berlinie fakt, że we wspomnianym urzędowym komunikacie użyte są wyrażenia: „korpus inwazyjny" i „flota inwazyjna". Jeszcze około godziny 22 — jak podkreślają w Berlinie — mówiło się w Londynie jedynie o „zaciętych walkach" oraz „przypuszczalnie ciężkich stratach". Charakterystycznem jest przytem, że już wtedy przyznano się do 75 zaginionych samolotów, czyli do cyfry o 12 wyższej od ilości strąconych samolotów, jaką podano w niemieckim nadzwyczajnym komunikacie, który ukazał się o godzinie 22.

Ma się tu więc do czynienia — jak mówi Berlin — z tendencjami do bagatelizowania operacji, celem zatuszowania klęski. — Możliwem jest także, że za kilka dni Londyn zaryzykuje zastosowanie swoich wypróbowanych metod z czasów Dunkierki i rozgłosi jakiś „wielki sukces".

Echo w Stanach Zjednoczonych

Lizbona, 21 sierpnia. Według doniesień północno-amerykańskich agencyj prasowych, impreza inwazyjna koło Dieppe wywołała w Stanach Zjednoczonych olbrzymie zainteresowanie i entuzjazm. Wiadomość o tym fakcie — jak stwierdzają te doniesienia — zepchnęła w cień wszystkie inne wiadomości wojenne.

Nawet krytyczna sytuacja na froncie sowieckim nie cieszy się w obecnej chwili żadnem zainteresowaniem. — Popularny dziennik amerykański „American Journal" przynosi doniesienia o walkach na wybrzeżu francuskiem pod znamiennym nagłówkiem: „Nasze wojska i Anglicy wdzierają się do Francji".

Po nadejściu pierwszych wiadomości na temat akcji inwazyjnej koło Dieppe, jakie we środę przedpołudniem doszły z Londynu do Waszyngtonu, przewodniczący komisji amerykańskiej dla spraw wojskowych Reinolds oświadczył, iż jego zdaniem nie ulega wątpliwości, że wspólny atak amerykańsko-kanadyjsko-brytyjski rozwinie się i rozszerzy do rozmiarów drugiego frontu. Oddziały zbrojne, jakie wysadzono na ląd, posiadają dostateczne siły, aby wykonać to zadanie. Tamtejszy teren bojowy odznacza się niezwykle korzystnemi warunkami do operacyj wysadzenia wojsk. Wiadomości o ofensywie aljantów w Europie są świetne i pokrzepiające.

Uzupełnił to oświadczenie znany amerykański senator Depper: „Obecnie utworzymy nietylko drugi front we Francji, ale nadto dzięki temu będziemy mogli przyjść z pomocą Sowietom".

Również Wendel Willkie złożył wobec przedstawicieli prasy amerykańskiej we środę przedpołudniem wyjaśnienie odnośnie do sytuacji na wybrzeżu francuskiem, rozpoczynając następującemi słowami: „Powiem wam coś wspaniałego, mam świetne wiadomości".

Najkrwawsza scena od czasu Dunkierki.

Berno, 21 sierpnia. Pewien amerykański specjalny korespondent, przebywający na południowem wybrzeżu Anglii, opisuje swoje wrażenia, odniesione w czasie pobytu i zwiedzenia polowego lazaretu.

O północy we czwartek przybyły do lazaretu długie szeregi śmiertelnie znużonych żołnierzy, biorących ostatnio udział w nieudałej wyprawie na Dieppe. Byli to żołnierze, którzy w czasie ostatnich walk odnieśli rany nóg, twarzy i ramion. Wielu z pośród żołnierzy doznało nerwowego szoku. Była to najkrwawsza scena poza frontem, którą przeżywałem od czasu Dunkierki. Milcząco wchodzili żołnierze do lazaretu, podczas gdy lekarze wojskowi poruszali się cicho, ale szybko między nimi. Jednym żołnierzom nakładano bandaże, innym musiano robić zastrzyki z morfiny. Dwóch żołnierzy rannych musiano wpierw obudzić, zanim ich lekarz opatrzył. Żołnierze stali, albo siedzieli na około, nie mówiąc do siebie ani słowa i palili pierwsze papierosy, gdyż w ostatnich 24 godzinach żaden żołnierz nie miał w ustach papierosa.

Pewien major, raniony ciężko w ramię, klęczał na ziemi i podczas opatrunku mruczał: „Ja jeszcze, do djabła nie mogę zrozumieć, w jaki sposób znalazłem się tutaj". Na podstawie innych amerykańskich komunikatów z Londynu, były różne łodzie motorowe i okręty zajęte całą noc zwożeniem rannych.

Ze Sztokholmu „Afton Tidningen" donosi, że angielscy żołnierze, którzy powrócili, mieli twarze posmarowane na kolor czarny, zielony i żółty. Jedni mieli na sobie drewniaki, inni filcowe buty, niektórzy biegli boso, niosąc w ręku obuwie. W bezksiężycowej nocy — jak twierdzi komunikat — płynęły strumienie wozów ambulansowych i wozów z rannymi do szpitali. Późną nocą przybył ostatni oddział angielskich żołnierzy do portu w południowej Anglji.

Komunikat United Press, który się ukazał w „Goteborgs Tidningen", datowany z pewnego angielskiego portu na południowem wybrzeżu, zauważa, że już w godzinach popołudniowych obserwowano, jak wracały transporty wojsk angielskich. Niemieckie samoloty bojowe atakowały bez przerwy angielskie okręty. Prawdopodobnie angielskie okręty nie wpływały tylko do jednego portu, ale również do innych, aby możliwie uchronić się przed atakami.

Dziennik szwedzki domaga się odwołania posła z Moskwy.

Sztokholm, 21 sierpnia. Energicznych kroków dyplomatycznych w Moskwie, a w razie konieczności także odwołania posła szwedzkiego domaga się dziennik „Stockholms Tidningen" w związku z zatopieniem parowca „Liljevelch" przez sowiecką łódź podwodną.

„Jeżeli nasz poseł w Związku Sowietów nie ma żadnych widoków uzyskania posłuchu dla protestów i żądań rządu szwedzkiego, wówczas odnosi się wrażenie, że warunki dla jego działalności stały się przynajmniej na najbliższy czas zupełnie niemożliwe".

Dziennik domaga się dalej zaostrzenia obrony wojskowej, ponieważ dotychczas kroki w tym kierunku zupełnie zawiodły.



Służba na pokładzie łodzi podwodnej należy do najcięższych. Na zdjęciu widzimy załogę jednej z niemieckich łodzi podwodnych w czasie ataku. Torpeda została wyrzucona w kierunku nieprzyjacielskiego okrętu, oficer z zegarkiem w ręku oczekuje na wynik trafienia.

Katastrofa pod Dieppe.

Berlin, 21 sierpnia. Emocjonujące sprawozdanie naoczne pewnego niemieckiego sprawozdawcy wojennego o odparciu angielskiej próby inwazji pod Dieppe zostało opublikowane w prasie niemieckiej.

„Ostatni akt dramatu z Dieppe dobiega końca — tak czytamy w owej relacji — „niemieckie bombowce atakują właśnie mnóstwo małych stateczków, na których Brytyjczycy usiłują uciec z jednego punktu wybrzeża. Inne niemieckie samoloty bojowe atakują pod osłoną samolotów myśliwskich „Focke-Wulf" okręty, kołyszące się nieco dalej na morzu, oczekujące na ostatnich uciekinierów. Jeden wielki transportowiec płonie. Czarna chmura dymu zaciemnia niebo. Kilka mniejszych jednostek, trafionych bombami, zaczyna tonąć. Kontrtorpedowce osłaniają się sztuczną mgłą, bronią się jeszcze tak, jak mogą. Dosięga ich przecież jeden atak po drugim.



Mapka okolic Dieppe.

Był to krótki dzień walk wszystkich broni: „Dzień pod Dieppe". Brytyjczycy przybyli rano o świtaniu. Usiłowali zniszczyć urządzenia na niemieckich lotniskach, położonych w pobliżu. Pod osłoną sztucznej mgły zbliżyły się ich okręty do wybrzeża. Niemiecka artylerja przybrzeżna i piechota zapaliła już swemi pociskami łodzie szturmowe i łódki z lądującymi. Kilka angielskich czołgów zjechało wprost na płytką wodę ze specjalnych okrętów, strzelając równocześnie i próbując dotrzeć do wybrzeża.

Już w tej godzinie obróciło się przecież szczęście wojenne przeciw Brytyjczykom. Nie udało się im bynajmniej przeprowadzić skutecznych nalotów na niemieckie lotniska i zniszczyć znajdujących się tam samolotów. Myśliwce i samoloty bombowe rzuciły się do walki z pilotami angielskimi. Zaalarmowano niezwłocznie artylerję dywizyjną, która także obrzuciła gradem pocisków oddziały lądujące.

Rozpętało się prawdziwe piekło. Czołgi, znajdujące się jeszcze w wodzie eksplodowały i stanęły w płomieniach. Większe i mniejsze okręty rozbijały się przy wybrzeżu. A jednak parę tysięcy żołnierzy znalazło się na lądzie. Byli oni tak, jak przy wszystkich innych próbach lądowania, uzbrojeni „aż po zęby". Posiadali przeważnie pistolety automatyczne, lekkie karabiny maszynowe, a oddziały szturmowe trzymały tasaki w rękach. Nie brakło im granatów ręcznych i środków wybuchowych rozmaitego rodzaju.

Teraz rozpoczęła się walka dla niemieckiej piechoty. Tak, jak wszędzie na całem wybrzeżu Kanału stali tu na posterunku doświadczeni uczestnicy kampanji na wschodzie. Zapalono pociskami kilka czołgów, którym udało się wydostać na brzeg. Zwalczono je też wiązkami pocisków. W toku ciężkich walk piechoty odrzucono Brytyjczyków, którzy ponieśli przytem bardzo ciężkie straty. W szeregu miejsc można było obserwować podniebne walki lotnicze. Samoloty myśliwskie wkroczyły w walkę, toczącą się na ziemi. Promienie słońca odbijały się od powierzchni skrzydeł samolotów, ścigających się w powietrzu. Nie zapomnianemi będą dla każdego świadka tych walk wybuchy świszczących bomb i granatów. Śmierć kosiła w tych niewielu miejscach, gdzie udało się usadowić Anglikom.

Wtem zaczęły niedobitki usiłować tu i tam wydostać się przynajmniej z tego piekła. Pod osłoną wciąż wytwarzanych mgieł przybliżyły się wielkie, płaskie, specjalne łodzie, którym towarzyszyły kontrtorpedowce. Okręty wojenne osłaniały akcję potężnym ogniem zaporowym artylerji przeciwlotniczej. Także te jednostki morskie do-

stały się w przeraźliwy ogień obronny niemieckiej artylerji i samolotów bojowych.

Walka rozstrzygnęła się wkrótce popołudniu. Próba wylądowania paru tysięcy Anglików została całkiem zniweczona. Wiele set zabitych i rannych zalegało wybrzeże i ulice. Zwłoki pływały w morzu. Około półtora tysiąca Brytyjczyków uszeregowanych w oddziały, a gdzieniegdzie w długie rzędy, pomaszerowało... w niewolę. Byli oni zupełnie wyczerpani. Na twarzach ich odbijało się zniechęcenie i zmęczenie. Porwane na strzępy mundury świadczyły o przebytej walce.

A byli to wyborowi żołnierze, których Churchill wysłał znowu na stracenie. Wchodzili w skład pułków Regiment Royal Hamilton i Essex. Kanadyjczycy odznaczali się wszyscy wysoką postawą i silną budową. Nie było wśród nich prawie żadnego Anglika. Na nogach mieli specjalne buty z grubemi podeszwami gumowemi i pomalowali sobie znów twarze tym razem przeważnie na zielono. Wieczorem przybyła z nad brzegu ostatnia grupa znużonych zupełnie jeńców, którą poprowadzono w głąb kraju.

W ciągu 8 godzin odparto atak brytyjskiej dywizji, która usiłowała wylądować i walczyć przy użyciu silnych środków bojowych. Zwykła niemiecka obrona wybrzeża wystarczyła do przeprowadzenia akcji odpornej. Awanturnicza impreza Churchilla zakończyła się znów zupełną klęską. Dymiące szczątki zestrzelonych angielskich samolotów, czołgów i rozbitych statków, które wysadziły wojska na ląd i ponad 1000 jeńców pozostało w Dieppe.

Życie w Dieppe przybrało znowu normalny tok.

Paryż, 21 sierpnia. **Bezpośrednio po całkowitem zlikwidowaniu angielskiej próby wysadzenia wojsk na wybrzeże francuskie, życie w mieście Dieppe przybrało znowu swój normalny tok.**

Już o godzinie 18-ej wszystkie sklepy były ponownie otwarte, a mieszkańcy Dieppe załatwiali, jak codziennie, swoje zakupy, jak gdyby nic się nie stało. Zachowanie się ludności francuskiej w ciągu ubiegłego dnia pozwalało od samego początku na wyrobienie sobie przekonania, że posiada ono pełne zaufanie do niemieckich załóg okupacyjnych.

*

Miejscowość Dieppe, która miała być zapewne pierwszym etapem angielskiej inwazji na kontynent, jest francuskiem miastem portowem nad Kanałem La Manche. Znajduje się ona w odległości 100 km od brzegów Anglji, przyczem najbliższe porty po drugiej stronie Kanału zwą się Brighton, Eastburne i Hastings. Nieco dalej na północny zachód leży wielki port angielski Portsmouth. Lotnictwo niemieckie atakowało tę bazę, dokąd powracały resztki ekspedycji angielskiej.

Miasto Dieppe liczy mniej więcej 25.000 mieszkańców, posiada bardzo obszerny port, szkołę żeglugi morskiej i znane jest jako miejscowość kąpielowa. Jeśli chodzi o położenie strategiczne, to Dieppe ma poważne znaczenie, gdyż znajduje się mniej więcej w połowie drogi pomiędzy Havrem a Calais. Na tym odcinku we wschodniej części Kanału La Manche dalszym znaczniejszym portem francuskim jest jeszcze tylko Boulogne.

Ostra krytyka brytyjskiego kierownictwa wojennego

Lizbona, 21 sierpnia. **Angielskie czasopisma tygodniowe, które cenzura brytyjska wypuszcza z kraju z wielkiemi trudnościami i często ze znacznemi opóźnieniami, wypowiadają się w większości wypadków znacznie swobodniej na temat istotnych uczuć narodu angielskiego, niż organy prasy codziennej.**

I tak np. jeden z ostatnio nadeszłych tu numerów lewicowo-zorjentowanego czasopisma „New Statsman and Nation" zamieszcza artykuł, zwracający się w godnym uwagi ostrym tonie przeciwko brytyjskim czynnikom kierowniczym w obecnej wojnie. Wymienione czasopismo z pewną dozą melancholji porównuje czasy angielskiego bohatera morskiego Drake z obecną wojną i pisze dosłownie: „Gdyby Drake nie przedsiębrał nic innego, jak tylko ewakuacje wojskowe i t. zw. planowe odwroty, wówczas nigdyby nie urodziło się imperjum brytyjskie. **Samemi tylko słowami nie da się zniszczyć wodzów wrogich mocarstw i ich sił zbrojnych.** Nasi politycy zaklinają nas nieustannie, twierdząc, że niezbędne są coraz to nowe wysiłki.

Nowe wysiłki, ale w imię czego? Czy w imię planów, które okazały się już dowodnie nieudałemi imprezami? Jeżeli chodzi o nasze najpilniejsze braki, to brak nam nowych idei. **Samemi tylko ofiarami i cierpieniami, jakkolwiek wielu ludzi zdaje się przychylać do tego poglądu, z pewnością nie da się wygrać wojny.**

Angielska opinja publiczna była już tak długo wodzona na manowce, że już przyzwyczaiła się uważać zwycięski odwrót za donioślejszy wyczyn wojskowy, niż jakikolwiek strategiczny sukces. Trudno sobie jednak wyobrazić, aby pogląd ten pokutował w naszem społeczeństwie po wieczne czasy".

Czasopismo kończy swoje wywody gwałtownym atakiem przeciwko brytyjskiej polityce zagranicznej i dyplomacji, dochodząc do następującej konkluzji:

„Główną winę obecnej wojny ponosi dyplomacja. My sami nigdy nie pozwolilibyśmy się wmanewrować w taką sytuację, w której zmuszeni jesteśmy zbroić się w rozmiarach, przekraczających niemal ludzkie możliwości".

Epilog nieudałej imprezy inwazyjnej.

Berlin, 21 sierpnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 20 sierpnia:

Jak już podano do wiadomości w drodze doniesienia nadzwyczajnego, lądowanie wojsk angielskich, amerykańskich, kanadyjskich i oddziałów generała de Gaulle'a przeprowadzone wczoraj na szerokości 25 km na francuskiem wybrzeżu kanału La Manche koło miasta Dieppe, wspierane potężnemi siłami morskiemi i lotniczemi i przy użyciu czołgów, oddziały niemieckie, stojące na straży wybrzeża złamały, zadając aljantom wysokie, krwawe straty.

Bez potrzeby użycia rezerw, stojących do dyspozycji wyższego dowództwa niemieckiego, w walce wręcz zlikwidowano, lub wpędzono do morza aljanckie wojska inwazyjne, przybyłe na 300—400 łodziach, specjalnie przeznaczonych do lądowania. Zniszczono wszystkie czołgi, które wylądowały w liczbie 28-miu. Dotychczas naliczono 1.500 jeńców, wśród których było 60-ciu samych oficerów kanadyjskich. Aljanci utracili licznych zabitych, podczas gdy liczba strat niemieckich w zabitych i rannych wynosi tylko 400.

Oddziały niemieckie utrzymały wszystkie punkty oparcia, stanowiska artylerji i radjostacje, znajdujące się nad wybrzeżem. Przygotowany na pełnem morzu do kontynuowania operacyj inwazyjnych, trzon sił aljanckich w liczbie 35 transportowców, otoczony był specjalną ochroną licznych kontrtorpedowców i statków strażniczych. Po dotkliwych stratach, zadanych mu ogniem artylerji niemieckiej, oraz atakami lotniczemi, nie wykonawszy swego zadania, musiał on zawrócić do portów wyjściowych, przyczem był bezustannie ścigany przez formacje lotnictwa niemieckiego. Wskutek ognia artylerji niemieckiej aljancka flota transportowa straciła: 3 kontrtorpedowce, 2 łodzie torpedowe i 2 transportowce. Lotnictwo niemieckie zatopiło: jeden kontrtorpedowiec, jeden ścigacz, jeden statek strażniczy i 5 transportowców, łącznej pojemności 13.000 ton, wśród których znajdowały się 2 statki specjalne. Uszkodziło ono pozatem 4 krążowniki, 4 kontrtorpedowce, 4 ścigacze i jeden holownik, jedną łódź szturmową, przeznaczoną do lądowania i 5 transportowców, łącznej pojemności 15.000 ton. Podczas bombardowania uciekających brytyjskich sił, ciężko uszkodzono molo i urządzenia doków w porcie Portsmouth oraz inne ważne ze względów wojennych objekty, położone na południowem wybrzeżu Anglji. Lotnictwo niemieckie utraciło przytem 18 samolotów. Część załóg uratowana.

W walkach powietrznych myśliwcy niemieccy i artylerja przeciwlotnicza zestrzelili ogółem 112 samolotów brytyjskich. 17 niemieckich samolotów zginęło. Kilku pilotów wyratowano z fal morskich.

W nocy na 19 sierpnia doszło niespodziewanie do starcia między aljanckiemi siłami inwazyjnemi i lekkiemi jednostkami marynarki niemieckiej. Jednostki niemieckie zatopiły z miejsca jedną łódź przeznaczoną specjalnie do lądowania, wyładowaną po brzegi wojskiem i 2 wielkie kanonierki-ścigacze. Uszkodziły one ogniem artyleryjskim pozatem statek dowódcy flotylli oraz kilka dalszych ścigaczy. Zestrzelono 4 samoloty aljanckie. Zatonął jeden niemiecki ścigacz łodzi podwodnych. Pozatem żadnych innych strat po stronie niemieckiej nie było.

Wszystkie formacje armji niemieckiej, biorące udział w odparciu wylądowania wojsk aljanckich, biły się niezwykle dzielnie.

Na Kaukazie niemieckie operacje ofensywne zyskały dalej na terenie. Na wybrzeżu Morza Czarnego lotnictwo niemieckie zatopiło 3 transportowce. Na obszarze pomiędzy Wołgą a Donem, na południe od Stalingradu, w zaciętych walkach zdobyto szturmem silnie rozbudowany już od dłuższego czasu system pozycyj sowieckich. Bolszewicy stracili przytem w dniach 18 i 19 sierpnia 3.301 jeńców, 52 czołgi, 56 dział, 90 karabinów maszynowych i granatników oraz 60 miotaczy płomieni. Lotnictwo niemieckie zwalczało objekty kolejowe i ruch dowozowy na zapleczu bolszewików.

Podczas niemieckiej akcji ofensywnej, podjętej w czasie od 11 sierpnia w rejonie na północ od Orła, wzięto do niewoli 14.000 jeńców sowieckich, niszcząc albo zdobywając 400 czołgów i 200 dział. Na wschód od Wjaźmy i pod Rżewem również wczoraj załamały się ataki bolszewików o zacięty opór wojsk niemieckich.

Na północnym odcinku frontu wschodniego, częściowo w przeciwnatarciu, odparto kilka ataków sowieckich.

Bolszewicy stracili w dniu wczorajszym na froncie wschodnim 104 samoloty.

„10 godzin drugiego frontu".

Głosy prasy o imprezie anglosaskiej.

Paryż, 21 sierpnia. **Samo przez się rozumie się, że cała prasa paryska stoi pod znakiem wypadków koło Dieppe.**

10 godzin trwał drugi front — pisze „Matin", podczas gdy inne paryskie redakcje wybrały tytuły: „Znowu odrzucono Anglików do morza", „Churchill hazarduje i przegrywa", „10 godzin wystarczy, aby zniweczyć decyzję, która zapadła przed trzema dniami w Moskwie". Nigdy nie może powstać drugi front we Francji. Awantura aljantów przedstawia nietylko militarną, ale także polityczną katastrofę. Sytuacja obecnie jest jasna. Aljanci nie mają żadnej możliwości zmiany sytuacji, przedstawiającej się dla nich pod każdym względem rozpaczliwie.

Także dzienniki w nieokupowanej Francji zajmują się nieudaniem próby aljanckiej ofensywy. Dziennik „Moniteur" pisze: „Churchill czuł się zobowiązanym coś przedsięwziąć w chwili, gdy oddał Stalinowi swoją kartę wizytową. Aby nie przegrać całkowicie gry wobec Sowietów, musiał on koniecznie coś znaczniejszego przedsięwziąć, aniżeli dotychczasowe próby.

Znany francuski publicysta Maurice Vallet stwierdza w dzienniku „L'Avenir", że także polityczne zamierzenia odnośnie inwazji nad Dieppe nie udały się. Oprócz innych celów miał Churchill zapewne zamiar wywrzeć pewien wpływ na opinję Francji. Każdy Francuz jest jednak o tem przekonany, że Anglja nie rozporządza takiemi siłami zbrojnemi, by mogła skutecznie zaatakować Francję.

Stanowisko krajów sprzymierzonych z Niemcami, odzwierciedlające się w głosach prasy tych państw, jest logiczne i nie nasuwające żadnych wątpliwości. Również przeważająca większość wszystkich głosów neutralnych na temat nieudałej inwazji aljantów koło Dieppe, streszcza się w przekonaniu, że niewątpliwie akcja ta stanowiła próbę stworzenia drugiego frontu zgodnie z życzeniem bolszewików.

„Ta druga Dunkierka oznacza nowy dotkliwy cios dla Anglji" — pisze **jeden z dzienników rumuńskich.** Ta próba inwazyjna stanowi dowód, w jak rozpaczliwej sytuacji znajduje się angielski premjer. Jego sojusz ze Stalinem zmusił go do podjęcia hazardowej imprezy wojskowej.

Anglicy byli w korpusie ekspedycyjnym najsłabiej reprezentowani — pisze **dziennik medjolański „Stampa".** Wysiedli oni na ląd jako ostatni i swoim zwyczajem jako pierwsi usiłowali zniknąć.

Dziennik szwedzki „Dagposten" podkreśla, że pomysł inwazji z zamiarem utworzenia drugiego frontu w Europie, pozostanie po wszystkie czasy nonsensem. Mieliśmy jednak tyle dowodów, świadczących, iż brytyjskie czynniki kierownicze posunięciami wojennemi zapominają o normalnych podstawach logiki wojskowej, że można się już było po nich spodziewać najostateczniejszych możliwości. Końcowy rezultat pozostanie jednak ten sam. Nie ma takiego żołnierza, który zmuszony do cofania się z wybrzeża na wybrzeże i z jednego pola bitwy na drugie, nie zostałby dotknięty kompleksem niższości. Żaden żołnierz nie może zapomnieć przeciwnika, przed którym choćby raz był zmuszony uciekać. — O ileż więcej respektu musieli nabrać aljanci, którzy niezwłocznie zwrócili się do ucieczki.

Tass dopiero obecnie zakomunikował o stracie Krasnodaru.

Berlin, 21 sierpnia. **Sowieckie Biuro informacyjne „TASS" zakomunikowało w dniu 20 sierpnia o godz. 24-ej, że po zaciętych walkach miasto Krasnodar zostało ewakuowane.**

Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych w nadzwyczajnym komunikacie, podanym z głównej kwatery Führera, podała do wiadomości jeszcze w dniu 9 sierpnia o upadku stolicy obszaru kubańskiego, Krasnodaru, posiadającego doniosłe znaczenie dla sowieckiego przemysłu zbrojeniowego.

Lotnictwo fińskie zestrzeliło przeszło 1000 maszyn sowieckich.

Helsinki, 21 sierpnia. **Na temat działalności lotnictwa od początku obecnej wojny ogłasza fińska główna kwatera w dniu 20 sierpnia następujący bilansowy komunikat:**

„Po zwycięskich walkach powietrznych z ostatnich dni, liczba samolotów bolszewickich, zestrzelonych przez lotnictwo fińskie, przekroczyła już 1000 i wynosi 1035 maszyn. Z tej cyfry na myśliwce fińskie przypada 610, na ziemną obronę przeciwlotniczą 417, na marynarkę [illegible] pozatem 2 samoloty strącono ogniem piechoty. Jeżeli się do tego jeszcze doliczy samoloty, uważane za zniszczone, z całą pewnością oraz maszyny zdobyte, wówczas należy stwierdzić, że bolszewicy stracili od początku wojny conajmniej 1089 maszyn.

Fińskie siły powietrzne dokonały ponadto skutecznych ataków na bolszewickie objekty lądowe i morskie, przyczem m. in. zadało dotkliwe straty taborowi kolejowemu, zatopiło jedną kanonierkę, 6 łodzi podwodnych i 4 torpedówki, nadto uszkodziło dalsze jednostki morskie oraz zniszczyło balony obserwacyjne i zaporowe".

Nomura i Kurusu powrócili z Ameryki.

Tokio, 21 sierpnia. Obaj ambasadorzy Nomura i Kurusu, oraz 400 dyplomatów i obywateli japońskich z różnych krajów Ameryki północnej, środkowej i południowej przybyło we czwartek we wczesnych godzinach porannych do portu w Yokohamie, na pokładzie statków ewakuacyjnych „Asama Maru" oraz „Canto Verde".

Nehru i Azad deportowani do południowej Afryki.

Sztokholm, 21 sierpnia. **Londyński korespondent szwedzkiego dziennika „Nya Dagligt Allehanda" donosi, że w Indjach wydano ostatnio cały szereg zarządzeń, które mają zapobiec przedostaniu się wiadomości o niepokojach w Indjach zagranicę.**

W związku z tem różne dzienniki przestały wychodzić, tembardziej, że w ostatnich dniach zaostrzono cenzurę. **Nehru i Azad zostali deportowani do Południowej Afryki. Wojska indyjskie odmówiły posłuszeństwa i nie chciały strzelać do demonstrujących przeciwko Anglji tłumom.**

Na podstawie najnowszych komunikatów wrogie przeciw-angielskie demonstracje w Indjach nietylko że nie słabną na sile — ale rozszerzają się również na inne części kraju. W Kalkucie policja angielska użyła broni palnej przeciwko demonstrantom, przyczem 40 osób zostało poszkodowanych. Podobne zajścia notowano w Gantur i innych miastach prowincji Madras, jak również w Bombaju i Bangalore, w kraju Mysore.

Angielsko-amerykańska konferencja.

Istambuł, 21 sierpnia. Amerykańskie interesy naftowe osiągnęły ponownie sukces nad ich angielskimi konkurentami. Zabezpieczyli sobie oni za pomocą układu z Saudzką Arabją nowe znaczne koncesje ropne. Jako wzajemnie świadczenie Amerykanie postawili do dyspozycji swój kapitał dla rozszerzenia i modernizacji rolnictwa.

Powszechnie wiadomo, że za kulisami rokowań stoi potężne amerykańskie towarzystwo „Standard Oel", będące główną konkurentką angielskiego koncernu Royal Dutch i Anglo-Persian.

W kilku wierszach.

Według doniesienia Reutera, generał-major R. L. Mc Lerry został mianowany szefem sztabu generalnego na środkowym wschodzie, jako następca generała-porucznika T. W. Vorbetta.

*

Premjer kanadyjski Mackenzie King oświadczył we środę wieczór w przemówieniu radjowem, co następuje: „Doszliśmy do najpoważniejszego momentu w historji. Narody aljanckie nie weszły jeszcze nawet w początkowe stadjum wysiłków, celem wygrania obecnej wojny".

*

Depesza Reutera z Pretorji stwierdza, że druga i ostateczna lista strat południowo-afrykańskich pod Tobrukiem, opublikowana we środę, zawiera 5000 nazwisk. W ten sposób ogólna wysokość strat południowo-afrykańskich podwyższyła się do 10.000 żołnierzy, z których większość figunruje jako „zaginiony" lub „zaginiony, prawdopodobnie w niewoli".

*

W Tokio odbyło się założenie t. zw. związku dla zjednoczenia Indyj Wschodnich. Do związku tego należą wszyscy Japończycy, czynni dotychczas w różnych krajach Ameryki, a którzy ze względu na swoje wiadomości fachowe i cenne doświadczenia powinni być użyci do pracy nad odbudową okupowanych obszarów południowych. Liczba ich oceniana jest na 40—50.000. Prezesem Związku został wybrany b. minister rolnictwa, hr. Arima.

*

Doniesienia z Tokio stwierdzają, że 50 kinoteatrów w miastach filipińskich skreśliło swoje dotychczasowe programy, oparte wyłącznie na filmach amerykańskich. Nowa kampanja programów kinowych przewiduje wyłącznie wyświetlanie filmów, nakręcanych w kraju.

Śmierć zastępcy regenta Węgier na polu walki.

Budapeszt, 21 sierpnia. **Zastępca regenta Węgier, Stefan Horty, poległ we czwartek rano na polu walki, na froncie wschodnim.**

Stefan Horthy był najstarszym synem regenta Węgier. Urodził się on w r. 1904, a w dniu 19 lutego 1942 został wybrany przez obydwie izby parlamentu węgierskiego jednogłośnie zastępcą regenta. Z zawodu Stefan Horthy był inżynierem i do chwili wybrania go zastępcą regenta pełnił on urząd prezydenta węgierskich kolei państwowych.

Jako porucznik lotnictwa w rezerwie zgłosił się w dniu 1 maja br. ochotniczo do służby na froncie. Od tego czasu, na czele swej eskadry myśliwskiej brał on kilkakrotnie udział w walkach, zawsze się wyróżniając odwagą. Jego wyniki bojowe zostały podkreślone w węgiesrkim komunikacie wojennym z dnia 8 sierpnia. Jego samolot został wówczas kilkakrotnie trafiony podczas akcji, Stefan Horthy powrócił jednak po wykonaniu swego zadania na lotnisko.

Wiadomość o żołnierskiej śmierci Stefana Horty'ego, która została podana przez radjo węgierskie jako komunikat specjalny, rozszerzyła się błyskawicznie po całej stolicy i w kraju, wywołując najgłębsze współczucie.

Rząd węgierski po nadejściu wiadomości o zgonie zastępcy regenta Węgier, odbył nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów i zarządził 8-dniową oficjalną żałobę.

KRONIKA

SIERPIEŃ 21 Piątek

Dziś: Joanny Franc.
Jutro: Tymoteusza m.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.49 do 4.25

Przepisy celne a kolejowy obrót towarowy.

Kraków, 21 sierpnia. W Dzienniku Rozporządzeń dla Gen. Gub. z dnia 18 sierpnia br. Nr. 67 ukazało się rozporządzenie o postępowaniu celnem w sprawie kolejowego obrotu towarowego z niemieckim obszarem celnym.

Na podstawie tego rozporządzenia, noszącego datę z dnia 1 sierpnia br., Rząd Gen. Gub. (Główny Wydział Finansów) został upoważniony na czas trwania wojny do regulowania drogą zarządzeń postępowania celnego w sprawie kolejowego obrotu towarowego z niemieckim obszarem celnym, odmiennie do przepisów rozporządzenia celnego z dnia 16 stycznia 1942 roku (Dz. Rozp. GG. str. 370) oraz do wydanych postanowień wykonawczych i tych, które będą wydane. Obowiązuje to odpowiednio dla poboru innych danin, które mają być uiszczane przy przywozie.

W wypadku wykroczeń celnych, monopolowych lub wykroczeń przeciwko podatkowi konsumcyjnemu, popełnionemu umyślnie przez wykorzystanie nadzwyczajnego, spowodowanego stanem wojennym postępowania celnego w sprawie kolejowego obrotu towarowego z niemieckim obszarem celnym, ma zastosowanie przepis karny, zawarty w rozporządzeniu, odnoszącym się do osób, działających na szkodę narodu, z dnia 5 września 1939 r. (Dz. U. Rzeszy Niem. I str. 1679). W wypadkach takich właściwemi do wyrokowania są Sądy Specjalne.

Nowe rozporządzenie o postępowaniu celnem weszło w życie z dniem 10 sierpnia br.

Nagły zgon księdza w kościele.

Wolbrom, 21 sierpnia. W czasie wprowadzania do kościoła paraf. w Pilicy koło Wolbromia J. E. biskupa ordynarjusza kieleckiego, ks. dr. Kaczmarka w dniu 17 bm., miejscowy proboszcz, ks. prałat Jan Krzakowski nagle stracił przytomność i upadł na stopnie ołtarza.

Wezwani niezwłocznie dwaj lekarze z Pilicy stwierdzili już tylko śmierć wskutek ataku sercowego. Zmarły ks. prałat Krzakowski liczył 65 lat.

Kronika żałobna.

(Y) **Kraków,** 21 sierpnia. W ostatnich dniach zmarli: **Jan Józef Fischer,** lat 69; **Stanisław Tyrała,** lat 45; **Dr. Jan Wiśniowski,** lat 44, b. referent kolejowy; **Jan Skóra,** lat 74, emeryt państwowy; **Ewa Kornaś,** lat 48, wdowa; **Jan Urbańczyk,** lat 68, stolarz; **Władysław Zaborski,** lat 58, kupiec; **Wanda Erndt,** lat 17, ekspedjentka; **Władysław Krajewski,** lat 62, emerytowany kierownik szkoły; z Kindów **Zofja Tatarowa,** lat 88, żona urzędnika Ubezpieczalni Społecznej; z Zamełów **Jadwiga Kaczmarczyk,** lat 62.

Pasożytnicze schorzenia naszego inwentarza w okresie letnim.

Kraków, 21 sierpnia. Okres drugiej połowy lata w naszej strefie klimatycznej obfitować zwykł w znaczniejsze opady deszczowe. Tak się też zwykle składa, że w okresie żniwnym, jak gdyby na złość rolnikowi, na niebie zaczynają gromadzić się chmury, spadają deszcze, nawadniają się drogi i pola, na łąkach staje niekiedy woda nawet do kostek. Jeszcze dobrze się składa, gdy słonce zapobiega złu i zżęte kopice wysusza, gdy wiatr zgarnie wilgoć i gdy nastaje znowu pogoda.

Wtedy złu rolnika zapobieżono, ale przewidujący hodowca właśnie w tym okresie z zaniepokojeniem oczekuje tych przepadających deszczów, dobrze wiedząc, że dla jego inwentarza nastanie niebezpieczny okres chorobowy. W tym to bowiem **okresie deszczowym wylęgać się zwykły złośliwe pasożyty, nękające nasz inwentarz.** Możnaby z tych „złych duchów" naszych chlewków i obór ułożyć nader pokaźną listę, z braku jednak miejsca ograniczymy się tylko do wymienienia najbardziej dokuczliwych, oraz podamy sposoby uchronienia naszych zwierząt od tej niedoli.

W pierwszym rzędzie wymienić należy bąka skórnego, muchę nękającą nasze duże zwierzęta: konie, krowy oraz kozy. Jest to mucha o centimetrowej wielkości, dość płaska, z szeroko rozstawionemi skrzydłami, o żółtawym, włoskami pokrytym odwłoku. Lekarze nazywają ją po łacinie „Hypoderma Diana". W miejscach podmokłych lasów, na łąkach podleśnych można zauważyć, jak mucha ta brzęczy około zwierząt i jak one się od niej instynktownie oganiają. Owad ten siada na skórze naszego bydła i koni, łapkami przyczepia się skóry i na włosach zwierząt składa swe jajeczka. Po czterech dniach z jajek tych wylęgają się larwy, opatrzone szczęko-różkami, za pomocą których wgryzają się głęboko w skórę zwierzęcia. Przegryzają tam dłuższe kanały i zagnieżdżają się, by przetrwać w niej swój okres rozwojowy.

Skóra dotknięta temi pasożytami zdradza gruzłowate nabrzmienia. W wypadku silnego opanowania przez larwy, zwierzęta chudną, ubywają na wadze (może się to odbijać na mleczności), aż do chwili, gdy larwy z nastaniem następnej wiosny nie wyjdą ze skóry, by przejść nowe przeobrażenia na ziemi.

Jest to pasożyt nie tyle niebezpieczny, co nękający zwierzęta. Konie stają się przez to bardziej nerwowe, a krowy gnuśne, słabną i mizernieją. **Ustrzec przed pasożytem możemy nasze zwierzęta, wcierając w ich skórę od czasu do czasu 2—3 proc. roztwór lysolu z wodą, gdyż płyn ten larwy zabija.**

Drugą plagą w okresie letnim jest giez pyskowy (Cephenomyja Stimulator). Mucha składa swe jajka w okolicy pyska i nożdży zwierząt, z których wylęgają się larwy, wędrując potem do błony śluzowej wnętrza muszli nosowej. Opanowane tym pasożytem zwierzęta chrapią, potrząsają bezradnie głową, a niekiedy wydzielają z jamy nosowej śluz. **W wypadku zaobserwowania schorzenia należy przemyć pysk zwierzęcia i jego muszlę nosową 1/2%-wym roztworem kreozolu, a w wypadku gwałtowniejszej inwazji larw udać się do lekarza weterynarji, gdyż musi on dokonać głębokiego i trudnego zabiegu oczyszczania wnęki nosowej zwierzęcia.**

Hodowcy drobiu: królików i kur narażeni są również na opanowanie swych pupilów przez złe pasożyty. **W tym okresie lata grozi królikom t. zw. włosiennica płucna** (Protostrongilus Commutatus). Na dziko rosnących roślinach podmokłych łąk znajduje się nasienny zarodek tego robaka, który przedostaje się do jamy gębowej gryzonia, a stamtąd opanowuje drogi oddechowe. Choroba ta zazwyczaj jest śmiertelna. Wywołuje kaszel, ślinotok i marnienie królika. **Zachować króliki od tej zarazy możemy przez dokładne oczyszczanie podawanego im ziela.** W wypadku zaobserwowania schorzenia, dotknięte nim króliki należy wycofać z hodowli, a wydzieliny chorych zwierząt spalić.

Drób nasz (specjalnie zaś kury)) mogą zapaść w tym okresie **na chorobę płucną,** nie mającą jednak nic wspólnego z gruźlicą, a spowodowaną **pasożytem robakiem tchawicowym** (Syngamas Trachea). Do organizmu ptaka przedostaje się zarodek tego robaka z wody, bądź też pochłonięty zostaje wraz z dżdżownicą, w której przewodzie pokarmowym gnieździ się niekiedy. Chory ptak doznaje objawów krztuszenia się, chwieje głową i zdycha. **Zapobiec chorobie można przez pielęgnowanie czystości w chlewach oraz przez podawanie ptactwu czystej wody do picia.** Stwierdzenie choroby w kurniku wymaga natychmiastowego izolowania chorych zwierząt i wywapnowania podłogi, grzęd i korytek.

Spis przedsiębiorstw w Krakowie

Kraków, 21 sierpnia. Stosownie do rozporządzenia gubernatora okręgu krakowskiego dr Wendlera, w najbliższych dniach dokonany zostanie spis przedsiębiorstw i osób wykonujących t. zw. wolne zawody na terenie Krakowa.

Spis zostanie dokonany w ten sposób, że każda osoba, zainteresowana w spisie, ma doręczyć we właściwym urzędzie obwodowym arkusz spisowy w czterech egzemplarzach, dla osób narodowości niemieckiej w kolorze czerwonym, dla osób narodowości nie-niemieckiej w kolorze zielonym.

Składanie arkuszy spisowych nastąpi według następującego planu: poniedziałek 24 sierpnia: osoby, których nazwiska rozpoczynają się na litery A do G; wtorek 25 sierpnia: osoby od H do M; środa 26 sierpnia osoby od N do S; we czwartek 27 sierpnia: osoby od T do Z.

Osobom, które nie zastosują się do powyższego zarządzenia, grozi kara do 1000 zł., względnie do trzech miesięcy aresztu.

Arkusze spisowe wypełniają właściciele lub kierownicy przedsiębiorstw. Żydzi są wyłączeni ze spisu. Pod pojęcie przedsiębiorstwa zaszeregowane zostały zakłady przemysłowe, wyżywienia i rolnictwa, gospodarki leśnej, gospodarki budowlanej, banki, zakłady ubezpieczeń, kasy oszczędności, biura turystyczne i komunikacyjne, zastępstwa, filje, biura, przedsiębiorstwa wędrowne itd., niezależnie od tego, czy są to firmy jednostkowe, czy też spółki akcyjne, towarzystwa z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki handlowe, spółki komandytowe, spółdzielnie, organizacje itd. Dla określenia przynależności firmy do danego urzędu obwodowego decyduje miejsce przedsiębiorstwa, a nie miejsce zamieszkania właściciela, wzgl. zarządu. Do złożenia arkuszy spisowych zobowiązani są również: lekarze, akuszerki, architekci, notarjusze, adwokaci, artyści itp. Arkusze spisowe nabyć można w sklepach papierniczych.

ZMIANY W RUCHU KOLEJOWYM NA LINJI WARSZAWA—CHEŁM. Z dniem 15 sierpnia na trasie Warszawa—Chełm przestała kursować jedna para pociągów. Odwołane zostały mianowicie pociągi nocne: pociąg odchodzący z Warszawy do Lublina o godzinie 5 rano i odchodzący z Lublina do Warszawy o godz. 1.18 w nocy.

FAŁSZYWY „POLICJANT" UCHWYCONY NA GORĄCYM UCZYNKU. We wsi Przysieka pojawił się niejaki Franciszek Wiśniewski z Kielc i używając języka niemieckiego „urzędował" jako policjant. M. in. przeprowadził on rewizję w mieszkaniu gospodarza Władysława Greli, szukając rzekomo wódki. Po wyjściu z mieszkania Greli natknął się na kłócące się dwie kobiety, które ukarał grzywną po 10 zł. za zakłócenie spokoju publicznego. I byłby tak „urzędował" dalej, gdyby nie zainteresował się nim miejscowy posterunek policji. Wiśniewski został zatrzymany i osadzony w więzieniu miechowskiem.

Kauczukowe serca.

W ostatnich latach chirurgja poczyniła wielkie postępy. Ostatnio są dokonywane bardzo ciężkie, lecz ciekawe zarazem operacje, polegające na tem, że pacjentowi, którego serce przestało działać, wycina się je, a wkłada na jego miejsce kauczukową pompkę, poruszaną elektrycznym motorkiem.

Po odpowiedniem zoperowaniu i zeszyciu normalnego serca wkłada się je z powrotem na dawne miejsce i serce to zaczyna znów pracować. Takie operacje wyglądają wprost na nieprawdopodobne, a jednak są prawdziwe.

Testament dziwaka.

Ostatnio w jednem z miast amerykańskich zmarł pewien człowiek, który pozostawił testament takiej mniejwięcej treści:

Posiadałem li tylko 9 krewnych i jednego przyjaciela. Każdemu z nich zapisuję po 200 dolarów pod warunkiem, że żaden z nich nie pójdzie na mój pogrzeb. Cały mój majątek w wysokości 75.000 dolarów zapisuję na cele dobroczynne. Na pogrzebie istotnie nie zjawił się żaden z krewnych, a tylko przyjaciel. Niemałe było zdziwienie tego ostatniego, kiedy po pewnym czasie otrzymał od notarjusza zawiadomienie, że odziedziczył 75.000 dolarów. Okazało się, że testator zrobił zastrzeżenie, mocą którego ten z krewnych lub przyjaciel będzie jego jedynym spadkobiercą, który zrezygnuje z 200 dolarów i mimo wszystko pójdzie na jego pogrzeb.

Obwieszczenia urzędowe

ZARZĄDZENIE Celem rejestracji wszystkich przedsiębiorstw[1]) i wszystkich we wolnych zawodach samodzielnie pracujących osób[2]) na terenie miasta Krakau zarządzam:

1) Właściciele Niemcy i przynależni do narodu niemieckiego, również cudzoziemcy (także żydzi)[3]) lub też odpowiedzialni kierownicy powyższych przedsiębiorstw i osoby zatrudnione w wolnych zawodach winni złożyć osobiście w Urzędzie Gospodarczym Stadthauptmanna Krakau przy ulicy Potockiego 18 (Ostring 18) pokój 15, urzędowo przepisany arkusz rejestracyjny koloru czerwonego[4]) w czterokątnym wygotowaniu w godzinach od 8 do 17 w następującym porządku alfabetycznym:

A—D	w poniedziałek	dnia 24 sierpnia
E—M	we wtorek	dnia 25 sierpnia
N—O	w środę	dnia 26 sierpnia
P—Z	w czwartek	dnia 27 sierpnia

2) Nie będący Niemcami właściciele albo odpowiedzialni nie będący Niemcami kierownicy nieniemieckich przedsiębiorstw i nie będące Niemcami osoby pracujące samodzielnie w wolnych zawodach — z wykluczeniem żydów — winni złożyć osobiście we właściwych Urzędach Obwodowych[5]) Zarządu Miejskiego Krakau urzędowo przepisany arkusz rejestracyjny koloru zielonego[4]) w czterokrotnem wygotowaniu w godzinach od 8 do 17 w następującym porządku alfabetycznym:

A—G	w poniedziałek	dnia 24 sierpnia
H—M	we wtorek	dnia 25 sierpnia
N—S	w środę	dnia 26 sierpnia
T—Z	w czwartek	dnia 27 sierpnia

3) Przekroczenia powyższego zarządzenia, w szczególności złożenia fałszywych albo niezupełnych wyjaśnień, karane będą na mocy rozporządzenia o postępowaniu karno-administracyjnem z dnia 13-go września 1940 grzywną do zł. 1.000 lub w miejsce grzywny aresztem do 3-ch miesięcy, o ile nie zostanie wymierzony, na mocy innych przepisów karnych, wyższy wymiar kary.

Oprócz tego cofnięte zostanie w każdym wypadku uprawnienie przemysłowe i nastąpi konfiskata majątku przedsiębiorstwa.

Gubernator Okręgu Krakau
Dr. Wendler
Dowódca Brygady SS i General-Major Policji

[1]) Należy tu rozumieć przedsiębiorstwa gospodarki przemysłowej, wyżywienia i rolnictwa, gospodarki leśnej, gospodarki budowlanej, bankowe, ubezpieczeniowe, kas oszczędnościowych, ruchu i ruchu obcych, zakłady filjalne, magazyny ekspedycyjne, spółki afiljowane, zastępstwa, biura, przemysł wędrowny itp., bez względu na to czy chodzi o przedsiębiorstwa pojedyncze, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, jawne spółki handlowe, spółki komandytowe, spółdzielnie, organizacje itp.

[2]) Np. lekarze, akuszerki, architekci, notarjusze, adwokaci, artyści-twórcy itp.

[3]) Również spólnicy, kierownicy przedsiębiorstw, powiernicy, współwłaściciele, cisi spólnicy itp.

[4]) Arkusze rejestracyjne są do nabycia w poważniejszych sklepach papierniczych.

[5]) Miarodajnym dla określenia właściwości jest siedziba przedsiębiorstwa, a nie np. siedziba zarządu lub też miejsce zamieszkania kierownika przedsiębiorstwa.

Ś. p. **Jan Urbańczyk,** członek Spółdzielni Stolarzy „Postęp", zmarł dnia 19/VIII. 1942. Pogrzeb odbędzie się 21/VIII 1942 z kaplicy cmentarnej na Zwierzyńcu, o czem zawiadamiają **Członkowie Spółdzielni Stolarzy „Postęp".**

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi memu Najdroższemu Mężowi, a w szczególności Kolegom zmarłego, za okazane współczucie i pomoc składam tą drogą serdeczne Bóg zapłać. **Michniakowa**

Wolne posady

Inteligentna służąca z gotowaniem zostanie natychmiast przyjęta do dwójga osób. Listy Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1758".

Godny zaufania woźnica do wyjazdowego 2-konnego powozu w Krakowie, poszukiwany. Mieszkanie służbowe do dyspozycji. Oferty kierować: „Hermes", Kraków, Tischlergasse 13 (Stolarska). 6627k

Fryzjerkę, siłę dobrą z ondulacją wodną poszukuję od zaraz. Warunki 50% i gwarancja. Wiadomość: Starowiślna 69. 6628k

Dziewczynę bezwzględnie uczciwą, samodzielną, poszukuję do wszelkich prac domowych i 5-letniej dziewczynki. Zgł.: Kraków, Starowiślna 22, Sklep Petlakowej. 2630

Panienkę inteligentną, uczciwą, przyjmę zaraz. „Kawiarnia", Kraków, Starowiślna 78. 2672

Przyjmę dziewczynę do kuchni. Mleczarnia „Zdrowie", Kraków, św. Tomasza 17. 2704

Większe przedsiębiorstwo poszukuje zaufanego kelnera-bufetowego, władającego poprawnie językiem niemieckim. Zgł.: z odpisami świadectw do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2419".

Przyjmę zaraz fryzjera męskiego. „Gwarancja", Kraków, Długa 38.

Młodocianych męskich sił roboczych do przyuczenia na maszynach przetwórczo-papierniczych poszukuje Altesse-Wisła K. G., Kraków, Johann-Haller-Strasse 17.

Uczennica fryzjerska potrzebna zaraz. Kraków, Długa 14, Fryzjer.

Poszukujemy młodej pomocniczej siły biurowej, znajomość języka niemieckiego konieczna. Własnoręcznie pisane zgłoszenia wraz z życiorysem i fotografją, proszę kierować na adres: Wilhelm Noah G. m. b. H. Kraków, Grüne Str. 22/8. (Zielona). 6636k

Służącą z gotowaniem, potrzebna od zaraz. Kraków, Groble 12/6.

Poszukuję kwalifikowanej osoby do wykonywania prac z zakresu techniki dentystycznej. Znajomość ceramiki dentystycznej pożądana. Zgłoszenia z podaniem wymagań: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 1133".

Potrzebna sekretarka, wymaga się średniego wykształcenia, wiek 22—30 lat, dobra prezencja, Życiorys przysłać do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2679".

Dziewczyna z dobrem gotowaniem, do wszystkiego, potrzebna zaraz na wieś. Dobre traktowanie. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Szafrańska, Zarzecze k. Niska. 6506k

Dochodząca na cały dzień zaraz potrzebna. Kraków, Kordeckiego 9, m. 1. 2810

Uczeń (nica) do praktyki fryzjerskiej potrzebny zaraz. Kraków, Szewska 4. 2391

Posad poszukują

Pianista młody, szuka zajęcia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2615".

Szukam zajęcia jako pomoc w lepszym domu na wsi. Znam prace rolne i biurowe — język niemiecki. Zgłosz. łask. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2666".

Samotny po 30-tce, inteligentny, początki języka niemieckiego, obeznany z gospodarstwem rolnem, poszukuje pracy w charakterze ekonoma, karbowego lub stangreta, miejscowość obojętna. Łaskawe zgł. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2669".

Obejmę pracę w gospodarstwie rolnem. Jestem inteligentna, znam język niemiecki, chcę pracować. Zgłosz. łask. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 2667".

Panna miłej powierzchowności, naprawdę uczciwa, łagodnego usposobienia, zdolna korepetytorka, zajmie się z pełnym zapałem nauką i wychowaniem dzieci w zakresie szkół średnich i powszechnych. Kraków, albo wyjazd. B. pochlebne polecenia. Zgłoszenia pod „Janina" „Par", Kraków, Adolf Hitler-Platz 46. 6555k

Kupiec starszy, Polak, spec. zbożowy, żelazny, kolonjalny, znajomość księgowości, niemieckiego, przyjmie pracę w jakiejkolwiek branży w Gubernatorstwie lub Galicji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6328k".

Młoda, biedna, szlachetna, uczciwa, zdolności rysownictwa, hafciarstwo, trykotarstwo, początki szycia, poszukuje pracy. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6329k".

Rolnik z ukończoną szkołą rolniczą, kilkuletnią praktyką, lat 35, przyjmie posadę w majątku dworskim jako urzędnik. Zgłoszenia: Goniec Krak., Rzeszów, pod „Rolnik". 6601k

Buchalter-bilansista, długoletnie doświadczenie, nowoczesne systemy, poprowadzi wzorowo księgi, najchętniej w majątku ziemskim, większem przedsiębiorstwie przemysłowem. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Tarnów, „Nr. 1130". 6602k

Pani inteligentna, 33 lat, poszukuje pracy w interesie handlowym lub przemysłowem. Dam udział lub koncesję. Oferty pod „Nr. 513" do „Par", Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Rolnik, kawaler, lat 35, z Wileńszczyzny, energiczny, uczciwy, poszukuje pracy jako karbowy, polowy lub innej z utrzymaniem. Poste-restante „Energiczny", Łącko, p. Nowy Sącz. 6646k

Kupno nieruchomości

Kupię dom z ogrodem dwurodzinny w pobliżu Krakowa, bez pośredników. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2080".

Kupię natychmiast willę, kamienicę, dom, parcelę w Krakowie, Rabce, Krynicy, Zakopanem, w każdej miejscowości Gen. Gubernatorstwa. Spieszne zgłoszenia do biura Skowrońskiego — Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/40, tel. 158-66.

Kupię lub wezmę w dzierżawę majątek ziemski, tartak, cegielnię i młyn. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2592".

Sprzedaż nieruchomości

Kamienice, domy, parcele, place budowlane, wille, gospodarstwa rolne najkorzystniej sprzedaje Biuro „Wawel", Kraków, Grodzka 60.

W Aleksandrowie k/Warszawy, — miejscowości letniskowej, położonej na linji Warszawa—Otwock, dojazd koleją do stacji Falenica. Działki zalesione przy uwzględnieniu częściowego kredytu sprzedaje od zł. 2 gr. 55 za metr kw. J. A. Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41-5, tel. 808-99.

Zakopane, willa 12 ubikacyj, centrum, okazyjnie sprzedam. Zgł.: Zakopane, Ajencja Siemianowski „Nr. 944". 6556k

Dom nowy, 1-piętrowy, 10 ubikacyj, komfortowy, ogród, 6 minut od tramwaju. Dom nowy, 3 ubikacje, 300 sążni ogrodu, 15 minut od tramwaju. Parcela 200 sążni i 400 sążni, zatwierdzone pod budowę sprzedam. Kraków, Florjańska 40, I. p. 6557k

Gospodarstwo 8-morgowe, dom murowany z ogrodem, Bronowice; parcelę przy asfalcie i wiele innych poleca: „Solidność", Kraków, ul. Stradomska 10, telefon 162-03. 1678

Sprzedam okazyjnie część kamienicy nowej, pełnokomfortowej (Osiedle). Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, tel. 133-03. 2458

Sprzedam kilka parcel od 12.000 zł. w zwyż. Kulczyk Karol, Kraków-Olsza, Wolności 54, telefon 133-03. 2469

Gospodarstwo 18-morgowe, zabudowaniem; gospodarstwo 12-morgowe zabudowaniem; ziemia pszenna w Powiecie Jędrzejowskim, sprzeda Biuro Sporysza, Kraków-Podgórze, Kingi 2. 2746

Dom nowo murowany, 5 ubikacyj, ogród, Prokocim — pilna sprzedaż. Kraków, Mały Rynek 1, I p., ofic.

Dom murowany, pięciopokojowy, przy tramwaju, sprzedam. Zgł.: „Informator", Kraków, ul. Pijarska 19. 6695k

Parcela 540 sążni przy Autostradzie 65.000; Parcela Prokocim, 385 sążni, 240 sążni 320 sążni, 200 sążni, Płaszów 400 sążni, Wieliczka 250 sążni śródmieście, Łagiewniki 160 sążni, 14 sążni, 240 sążni, Swoszowice 1000 sążni. Wiele innych sprzeda Sporysz, Kraków-Podgórze, Kingi 2. 2754

Dom, 5 ubikacyj, ogródek, willę nowa drewniana, 7 ubikacyj; Dom częściowo wykończony, 1200 sążni ogród; Dom 5 ubikacyj, pół morgowy ogród, sprzeda Biuro Pośrednictwa, — Kraków-Podgórze, Kingi 2. 2750

Parcelę 300 sążni, wzgl. może być staw rybny, przedmieście Krakowa (15.000), sprzeda B/H. „Er-ka-es", Kraków, Librowszczyzna 6, telefon 128-41. 6605k

Kupno

Zegarki, biżuterja, brylanty — kupno — sprzedaż solidna, poleca: Chwiłkowski, zegarmistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3. 2588

Obrazy, zegarki markowe, nawet zepsute, kupuję. — Partykowska, Kraków-Łagiewniki, ul. Ułanów 377

Filateliści: masówkę Gen. Gub., po najwyższych cenach, kupuje „Unia" Tarnów, Zielona 33. 612b

Grodzka 59 potrzebuje zaraz do natychmiastowej sprzedaży ubrań, spodni, lisów, futer, dywanów. Komis, Kraków, Grodzka 59. 2481

Ubrania, oraz oddzielnie spodnie i marynarki, suknie, płaszcze zimowe męskie i damskie, kupuje za gotówkę Skup i sprzedaż używanej odzieży: Kraków, Pl. Dominikański 1. 2583

Kilimów, dywanów perskich, żywieckich, fotoaparatów, kryształów poszukujemy. Gwarancja szybkiej sprzedaży. Ewentualnie zaliczki: — Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12. 2584

Ubrań męskich, kostjumów, płaszczy, wszelkiej garderoby poszukujemy. Przyjmiemy komis. Sprzedaż szybka. — Komis, Kraków, Adolf Hitler-Platz 12. 2586

Beczki różne całe i połamane kupię każdą ilość loco Kraków — Pracownia bednarska, Kraków, Krakowska 46 2587

Poszukujemy — wszelkiej garderoby, futer, lisów, patefonów, płyt, kryształów, „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 2610

Obrazy, antyki, kupno — sprzedaż, ocena: „Phryne", Kraków, Sławkowska 6. 6482k

Dywanów perskich poszukuję — płacę najwyższe ceny: J. Brachel, Salon Dywanów, Kraków, Florjańska 8. 5610k

Uwaga — gotówka! Kupujemy hurtownie znaczki używane Gen. Gub. obecnie obiegowe. Podać ilość, jakość: „Unia", Tarnów, Zielona 33.

Akcje — Listy zastawne — Pożyczki — kupię. Dobrocki — Warszawa, Alberta 12/9. 6539k

Kupujemy używane elektryczne lampy, żelazka, kuchenki, piece itd. lub przyjmujemy w komis. Galanteria, Elektrotechnika, Kraków, Pl. Dominikański 2 (róg Stolarskiej). 990

Maszynę do liczenia kupimy: Agentura Handl. Gołębiowski-Rafalski, Kraków, św. Marka 27, tel. 226-45.

Kupię aparat fotograficzny na film leicowski, maszynę do pisania, najchętniej walizkową. Kraków, Wielopole 10/13. 1720

Obraz sprzedasz najkorzystniej: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9.

Kupię wózek rowerowy trójkołowy. F-ma Słapczyński, Kraków, Bożego Ciała 6. 1107

Obrazy przyjmujemy w komis. Dajemy zaliczki: Komis, Starowiślna 18, Kraków. 2202

Sprzedaż

„Singera" maszynę, prawie nową, sprzedam. Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 2455

Zegarki biżuterja, brylanty, sprzedaż — kupno, solidnie poleca: Chwiłkowski zegarmistrz-jubiler, Kraków, Florjańska 3. 1210

Łóżko w dobrym stanie do sprzedania: Wiadomość: Kraków, Długa 14, Fryzjer. 2760

Fryzjerzy. Sprzedam suszarkę, radio-lux, aparat do trwałej, 3 umywalnie fajansowe, płyn do trwałej, pierwszorzędnej jakości. Kraków, Długa 14, Fryzjer. 2761

Sprzedam 3 kupony materjałów męskich na ubrania marengo brąz i czarne w pasy; łóżko szerokie z materacem sprężynowym; pelerynkę czarną na starszą osobę i sztylpy czarne. Wiadomość: Szlak 4/1, codziennie od godz. 6-tej, w niedzielę od 10-tej. 2697

Ubranie czarne, prawie nowe, sprzedam. Kraków, Smoleńsk 19, m. 1, godz. 3—5-ta. 6629k

Ubranie piękne, sprzeda, Kraków, Wrzesińska 11/14. 2693

Ubranie bielskie, jesionka, sprzeda Kraków, Starowiślna 84/15.

Maszynę do szycia krytą, pierwszorzędną, sprzedam. Kraków, Lelewela 9/2. 2599

Buty, cholewy Nr. 42/41, nieużywane sprzedam — zamienię na Nr. 43. Kraków, Mogilska 35, od 1 do 5-tej. 2496

Wózek ręczny, dwukołowy na łożyskach kulkowych, ogumiony, sprzedam, Stan b. dobry. Kraków, Mogilska 35. 2497

Zegarek męski złoty, kieszonkowy oraz Omega nierdzewny na rękę nowy, sprzedam. Kraków, Sławkowska 16/4, II. p., między godz. 16—20. 2602

Patefon elektr. szafkowy, głośnik, adapter, modulator, wzmacniacz, sprzedam. Kraków, Długa 32/8.

Sklep spożywczy specjalny z przydziałami jedyny na powiat, w dużem mieście Distryktu Krakowskiego, ze względów rodzinnych sprzedam. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2618".

Wózek głęboki, kremowy w dobrym stanie, sprzedam. Kraków, Siemiradzkiego 15/5a. 2659

Wózek sportowy rurkowy, niklow. w dobrym stanie, sprzedam: Kraków, Krakowska 29/4. 2660

Futro sealskinowe duże, w pierwszorzędnym stanie, sprzedam spiesznie. Kraków, Dietla 83/7. 2671

Sprzedam maszynę do pisania walizkową; ubranie popielate na szczupłego, wannę cynkową. Wiadomość: Kraków, Długa 18/7.

Urządzenie sklepowe, biało lakierowane, 2 lady, gabilotki do sprzedania. Wiadomość: Krowoderska 61, A. Matula, sklep. 2762

Meble nowe, sypialnie, szafy trójdzielne i różne meble do sprzedania: Kraków. Starowiślna 44, — stolarnia. 5611k

Szewskie przybory: W. Cebula, Kraków, Starowiślna 50. 5612k

Meble kuchenne, pokojowe, biurowe poleca Magazyn, Kraków, Starowiślna 79. Ceny przystępne.

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety i inne nowoczesne meble poleca Juljan Pyka — Wytwórnia Mebli, Kraków, Starowiślna 35.

Meble, sypialnie, szafy kombinowane oraz trójdzielne sprzeda Stolarnia, Kraków, Starowiślna 35, — w sieni na prawo (nie sklep).

Obrazy najlepszych artystów polskich: Wawrzecki, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 5632k

Tapczany, sypialnie, jadalnie, gabinety poleca Wytwórnia Mebli, Kraków Estery 12 (przecznica Miodowej). Ceny bardzo przystępne

Kilimy — duży wybór! Sprzedaż — Kupno, Kraków, Długą 23. 5687k

Apteczki sanitarne — ścienne konieczne w każdym sklepie, schronie i domu, poleca F-a Drobner, Kraków, Pl. Szczepański 3. 5814k

Bieliznę osobistą, męską, damską, pościelową, stan pierwszorzędny, sprzedam tanio. Kraków, Smoleńsk 16/1a, 12—1, 4—6. 6029k

Fortepiany, pianina poleca W. Bolonsky, Kraków, Grodzka 40. 6031k

Meble: sypialnie, jadalnie, szafy kombinowane, poleca po cenach umiarkowanych. Firma A. Spira, Kraków, Starowiślna 36. 6126h

Sprzedam przyczepkę samochodową na 3 tonny, kuźnię polową, beczki żelazne, dźwigi, wagę dziesiętną i wiele innych narzędzi ślusarskich i samochodowych. Zgł.: pod „W511" do „Par", Kraków, Adolf Hitler-Platz 46.

Elektryczne lampy, kuchenki, żelazka, poduszki, materjały elektroinstalacyjne poleca: „Żar", Kraków, Sławkowska 11, podwórze.

Dywany perskie, makaty buczackie, kilimy sprzedaje, kupuje solidnie Firma Łapczyński, Kraków, Bracka 6. 6481k

Obrazy, dywany, meble antyczne okazyjnie w dużym wyborze: „Salon", Kraków, Florjańska 8, — J. Brachel. 5609k

Sypialnię nowoczesną, prawie nową, siatkami i poduszkami, sprzedam. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8. 6543k

Maszyny do pisania biurową i walizkową, do liczenia ręczną i elektryczną sprzedam natychmiast. — Zgłosz. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 380".

Harmonia włoska, nowa, 80 basów, sprzedam. Kraków, Krzywa 5, m. 9. 486

Janina **Bukowska:** baterje, latarki, żarówki, części rowerowe itd. obecnie Kraków, Rynek Podgórski 2. 551

Czarny papier, listwy, szpagat konopny poleca firma Adam Matula, Kraków, Krowoderska 61. 588

Łóżko żelazne, tapczan, łóżko polowe, materace — Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Dembiński, pracownia tapicerska.

Sprzedam tanio wózek Konkon; wózek sportowy; wyprawkę dziecięcą. Kraków, Zyblikiewicza 5/46.

Sprzedam kredens pokojowy nowoczesny, szafę kombinowaną, futro sealskinowe, srebro stołowe 12-osobowe, maszynę do pisania, liczenia, pierścionek damski: Kraków, Wielopole 10, mieszkanie 15.

Największy wybór lamp elektrycznych i armatur oświetleniowych poleca: Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35, telefon 167-27. 2475

Obrączki ślubne poleca firma Gajewski Kraków, Starowiślna 26.

Żelazka elektryczne „Brabork" — najwyższy gatunek, poleca Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35.

Najtaniej można nabyć ubrania prawie nowe, aparaty fotogr., patefony, sukienki, kryształy, płaszcze damskie w Komisie, Kraków, Grodzka 59. 2483

Papier — wyroby — przybory: piśmienne, pakunkowe, do zaciemnienia. Sznurek kolorowy do robótek. Tektura, torebki, torby od dkg—100 kg. Pudełka, pudła do wysyłki od ½kg.—10 kg. Poleca Skład papieru, Kraków, Poselska 13. 1414

Lis niebieski, stan pierwszorzędny oraz dywany perskie, sprzedam okazyjnie. Kraków, Batorego 22/2, od 9—15. 6542k

Harmonję chromatyczną, 120 basów (strój francuski) do sprzedania. Okazja. Kraków, Długa 88 u dozorcy. 6547k

Luster ściennych gabinetowych, większą ilość, tanio sprzedam. Kielce, skrytka poczt. 69. 6560k

Do sprzedania motocykl „Harley" 1.200 cm^2 z przyczepką. — Kreishandelsgenossenschaft Sanok.

Kocioł parowy dwupłomienicowy, 90 cm^2 pow. ogrzewalnej 5.5 Atm ciśnienia roboczego z armaturą lub jako zbiornik na 32 tysiące litrów, sprzeda Jaśkiewicz-Kaczmarczyk, Kraków, ul. Podgórska 10. 6562k

Futro perskie sprzedam. Kraków-Podgórze, Nadwiślańska 8. 6567k

Dziecięca wyprawka bardzo ładna do sprzedania. Oglądać 12—14. Kraków, Al. Słowackiego 92/9.

Pieski szpice młode, oraz inne sprzeda hodowla, Kraków, Wadowicka 39. (Trójka w stronę Borku.) 6582k

Psy wilczury młode sprzeda hodowla. Przyjmuję psy do pokrywania, załatwiam sprawy rozpłodowe. Kraków, Wadowicka 39. (Trójka w stronę Borku.) 6583k

Młyńskie maszyny, motory gazowe, wszelkie przybory, gaza, pasy, gurty, kubełki itp. Plany, budowa, remonty. — Zakład budowy młynów: Kraków, Mazowiecka 35, telefon 102-44. 9861

Zegarki, biżuterję poleca: Stanisław Chwiłkowski, Kraków, Sławkowska 23. Naprawa zegarków.

Worki papierowe, jutowe, ścierki do podłóg, sienniki, torby 5 i 3-krotne, ceny konkurencyjne, poleca „Cerownia worków", Kraków, Zielona 3. Prowincja za zaliczeniem. 1627

Wagę uchylną Caudr. lubelską, nośność 15 kg, okazyjnie sprzedam. Mazurkiewicz, Kraków, Starowiślna 22. 1815

Sprzedajemy tanio używaną garderobę, bieliznę pościelową, kilimy, koce, firanki, kapy pluszowe i in. wartościowe rzeczy: — Sklep, Kraków, św. Krzyża 7. 1817

Srebro stołowe, fotel klubowy, motor, nesseser, sprzeda: Sklep Komisowy, Kraków, Stradom 11 w podworcu. 1960

Singera maszynę krytą, prawie nową „Bobbin" krytą, Singera czółenkową, wózek sportowy „Konkom", hulajnogę, rower męski i damski sprzeda tanio sklep, Kraków, Krakowska 36. 1933

Kostjum beżowy popielaty, granatowy, czarny, zielony, jesionkę damską popielatą kamgarnową granatową, futro damskie wierzchnie piżmaki, źrebce, świstaki, kołdry nowe, spody futrzane, skórki królicze białe, sprzeda tanio sklep, Kraków, Krakowska 36. 1934

Fortepiany Bechstein, Bösendorfer okazyjnie sprzeda Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22.

Obrazy Wojciecha i Jerzego Kossaka, Fałata, Axentowicza, Unierzyskiego, Karpińskiego, sprzeda po cenach okazyjnych Dom Komisowy, Kraków plac Dominikański 4. 2116

Motory benzynowe, ropne i elektryczne od 1 do 12 KM. Jednocześnie remonty. — „Światłomotor", Kraków, św. Jana 13. 2191

Zegarki szwajcarskie z gwarancją poleca firma Gajewski, Kraków, Starowiślna 26. 2195

Skrzynie drewniane sprzeda Biuro Handlowe, Kraków, Grodzka 6.

Sprzedam szafy, łóżko żelazne, tapczan, stół, krzesła, lampę elektryczną. Kraków, Kopernika 8, m. 4.

Tapczany dwuosobowe, pojedyncze, otomany, materace, sprzedaje — wykonuje — Wesołowski, Kraków, św. Marka 16. 2341

Obrazy sprzedaż, kupno, fachowa bezpłatna ocena: Kraków, Łobzowska 6, Salon obrazów. 2370

Tanio sprzedam różne, używane meble. Kraków, Kościuszki 32, poprzednio zadzwonić pod tel. 178-16. 2409

...a więc kupujemy w Komisie Kraków, przy Grodzkiej 59 — futra, płaszcze, ubrania, lisy.

Singera maszynę do szycia, prawie nową, sprzeda Kraków, Zwierzyniecka 6/30. 2477

Fortepiany i pianina po cenach konkurencyjnych poleca Firma Wł. Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20/22. 2479

Kuchenki elektryczne w wielkim wyborze, poleca Dom Handlowy, Kraków, Dietla 35. 2585

Grodzka 59 poleca pelerynki z rudych niebieskich i srebrnych lisów już od zł. 495.— Komis, Kraków, Grodzka 59. 2482

Jadalnię orzech kaukaski (kredens, witryna, pomocnik, stół, 6 krzeseł skórą wyścielanych), sprzedam: — Kraków, Krakowska 24/4. 2514

Kilim, obrus, bujak, makatkę, sprzedam. Kraków, Smoleńsk 18/6.

Ubrania, płaszcze, suknie, kostjumy, bluzki i t. p. sprzedaje Skup i sprzedaż używanej odzieży. Kraków, Plac Dominikański 1. 2578

Najtaniej sprzedajemy — wszelką garderobę — futra, lisy, dywany, kilimy, narzuty, chodniki, linoleum, porcelana, kryształy — duży wybór wartościowych praktycznych przedmiotów „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9. 2614

Nakrycia stołowe, srebrne, platerowe, patefony, płyty, maszyny „Singera", maszyny pisarskie, patefony, wzmacniacze elektryczne, zegarki, sprzedaje okazyjnie „Centrokomis", Kraków, Grodzka 9.

Maszynę Singera krytą, sprzedam. Kraków, Sławkowska 4/4. 2620

Lisa srebrnego okazyjnie sprzedam. Zgł.: Kraków, Karmelicka 35, Galanterja. 2622

Prostownik do ładowania akumulatorów do 24 V 12 A i motor 220/380, 0,5KM, 950 obr. sprzedam. Kraków, Pańska 11/14, od 17—20, tel. 200-47. 6609k

Pianino Förster, prawie nowe, sprzeda Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 6610k

Płaszcz zimowy, ubranie popielate, granatowe, spodnie wizytowe, trencz, garnitur smokingowy, lampę trzyramienną, elektr., sprzedam. Kraków, Krowoderska 17/1.

Kostjum damski, granatowy, sprzedam. Kraków, Długa 21/3.

Fortepian Kreutzbacha, sprzeda okazyjnie Helena Smolarska, Kraków, Sławkowska 4. 6612k

Pianino krzyżowe „Wöhler" w dobrym stanie, sprzedam, Kraków, św. Filipa 23/6 od 13—15. 6612ka

Obrazy Andriollego, Axentowicza, Brandta, Grottgera, Kamockiego, Unierzyskiego, Sichulskiego, Wyczółkowskiego, Wyspiańskiego, Żmurki sprzedam: Kraków-Podgórze, Węgierska 10, m. 13.r 6614k

Bechstein fortepian w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Oglądać 11—13, Kraków, Straszewskiego 24/6. 6614k

Maszyny do pisania, biurową i walizkową, do liczenia ręczną i elektryczną, sprzedam natychmiast. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2593".

Dogi, buldogi, jamniki pekińczyki, młode i stare, sprzeda Hodowla, Kraków, Traugutta 20/1.

Tapczan nowoczesny, otomanę sprzedam. Kraków, Dietla 29/14, oficyny. 1038

Chemikali dostarcza: Biuro Handlowe — Roman Grzegorczyk, Tarnów, Krasińskiego 5. 6617k

Używaną garderobę męską, damską sprzedaje, kupuje: Sklep, Kraków, Pierackiego 4. 2284

Szafy, kredensy, stoły, tapczany, różne meble używane, okazyjnie: Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59, Magazyn: Krakowska 26. 2287

Sprzedam ubranie męskie, narzutę kanapową. Kraków, Grodzka 33/10 oficyny. 2295

Sprzedam szafy, łóżka, siatki, materace, łóżko polowe, łóżka składane, kredens, szczotkę do froterowania. Sklep sprzedaż — kupno. Kraków, Krakowska 35. 2297

Sprzedam suknię białą, materjał bielski na płaszcz czarny, płaszcz brązowy. Kraków, Madalińskiego 10, II p., m. 7. 2516

Lokale do wynajęcia

Noclegi niekrępujące: Kraków, Wielopole 13/4, I. p., front. 2077

Noclegi, łazienka: Kraków, Zyblikiewicza 5/122. 1703

Noclegi: Kraków, Szewska 7/8.

Noclegi: Kraków, Lubicz 19/5.

Noclegi: Kraków, św. Jana 30/4.

Noclegi — śródmieście: Kraków, Asnyka 5, Kowalska. 1275

Pokój tylko dla przejezdnych obok dworca: Kraków, Kurniki 3, m. 7.

Noclegi: Kraków, Wielopole 5/5.

Noclegi przyjezdnym: Kraków, Wielopole 24, m. 4, II. piętro.

Noclegi: Kraków, Szewska 7/7.

Noclegi — śródmieście! Kraków, Krupnicza 14, m. 5. 2351

Noclegi czyste, wygodne: Kraków, Jagiellońska 7a/22, I. p. 2071

Noclegi niekrępujące: — Kraków, Zwierzyniecka 8/26, II. ofic. I. p.

Noclegi: Kraków, Starowiślna 37/4

Noclegi czyste: Kraków, Starowiślna 52/10. 2091

Noclegi niekrępujące. Kraków, Długa 26/3. 2570

Noclegi czyste: Kraków, Senacka 9/10, przecznica Grodzkiej. 2717

Noclegi, osobne wejście: Kraków, Grzegórzecka 14/9. 2718

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.